Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 279 | Piątek, 27 listopada 1942 r. | Rok II

Utarczki na granicy Tunisu i Algeru
poprzedzają walną rozprawę

BERLIN, 26. 11. — Według sprawozdań, nadchodzących z północnoafrykańskiego placu boju do stolicy Rzeszy, jednostki alianckie, które zarówno jak jednostki niemieckie i włoskie operują na obszarze granicznym Algeru i Tunisu, przeżyły w dniu 24 listopada pewne rozczarowania. Z tego powodu przednie oddziały angielsko-amerykańskie, do których przyłączyły się nieliczne jednostki generała de Gaulle'a, prowadzą swoje akcje rozpoznawcze jeszcze ostrożniej niż dotychczas. Mimo tego w ciągu ostatnich 24 godzin w kilku punktach wywiązały się drobniejsze utarczki, których zaciętość podkreśla się w każdym razie w Berlinie.

Jakkolwiek ze zrozumiałych powodów zachowuje się w Berlinie daleko idącą dyskrecję na temat wyników niewątpliwie bardzo intensywnie przeprowadzonej niemieckiej akcji wywiadowczej, to jednak przytacza się tam szereg szczegółów, z których wynika, że główne siły jednostek brytyjskich, należących do alianckiego korpusu inwazyjnego, skoncentrowały się na odcinku nadbrzeżnym, natomiast zespoły amerykańskie i jednostki podlegające dowództwu generała de Gaulle uszykowały się na pozycjach przygotowawczych dalej na południe, to jest we wnętrzu Algeru. Przy tej sposobności podkreśla się z naciskiem, że wojska Osi były w możności przeprowadzić bez większych przeszkód swoje ruchy, odbywające się według wszelkiego prawdopodobieństwa z terytorium Tunisu w kierunku zachodnim.

Wobec obecnej pory roku warunki atmosferyczne, panujące w tej chwili w Północnej Afryce, wybitnie nie sprzyjają działalności lotnictwa. Pomimo poważnych trudności natury atmosferycznej, niemieckie samoloty nurkowe, a zwłaszcza szybkie samoloty bojowe, znajdują się nieustannie w akcji, ścigając kolumny aliantów na szerokich obszarach pustyni. Zniszczono lub uszkodzono liczne samochody naładowane wojskami, materiałem wojennym i amunicją. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały również celnie pozycje artylerii. Inne zespoły lotnictwa niemieckiego kontrolowały poruszenia alianckich okrętów na wodach algierskich. Jeden statek pojemności 10.000 brt. obrzucono przy tym tak ciężko bombami, że po gwałtownej eksplozji zatonął on w morzu. W czasie dalszych ataków lotniczych ciężko uszkodzono 2 kontrtorpedowce patrolujące przed portem Algeru. Również obiekty portowe w Algerze, Bone i Phillippeville zbombardowano intensywnie w ciągu ostatniej nocy. Zwłaszcza w rejonie portu Bone pożary, jakie wybuchły wśród tamtejszych obiektów magazynów i hal maszynowych, rozszerzały się z wielką szybkością.

W 6-tą rocznicę zawarcia paktu
antykominternowskiego

KRAKÓW, 26. 11. — Przed 6-ciu laty w dniu 25 listopada 1936 r. zawarty został pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Japonią pakt o światowo-historycznym znaczeniu celem obrony przed niebezpieczeństwem bolszewickim. Do tego „paktu antykominternowskiego przyłączyły się w rok później Włochy, po których zgłosiły swoje przystąpienie Węgry, Mandżukuo, Hiszpania, Bułgaria, Chiny, Dania, Finlandia, Chorwacja, Rumunia i Słowacja. W dniu 25 listopada 1941 r. członkowie paktu postanowili przedłużyć okres jego ważności na dalszych 5 lat.

Rozwój wypadków politycznych ostatnich lat dostarczył wyraźnych dowodów na to, iż niewiele było układów o tak wielkiej historycznej doniosłości, których słuszność i celowość została tokiem wypadków tak stuprocentowo potwierdzona, jak ten właśnie pakt. Toteż zrozumiałe jest głębokie zadowolenie, z jakim dzisiaj wszyscy partnerzy tego sojuszu politycznego przypominają sobie ową drogę, biegnącą pomiędzy rokiem 1936 a rokiem obecnym. Decydujące znaczenie ma przy tym fakt, że pełna skuteczność tego sojuszu ujawniła się dopiero w tym momencie, kiedy twarda wymowa decyzyj orężnych podkreśliła w rozstrzygający sposób jego aktualność.

Liczne komentarze prasowe, opublikowane z okazji tej doniosłej rocznicy w państwach będących członkami paktu antykominternowskiego, odzwierciedlają w wyraźny sposób zwartość i nieugiętą siłę gigantycznego frontu antybolszewickiego, który bez żadnych zastrzeżeń stanął pod hasłami dalekowzrocznej polityki paktu antykominternowskiego i w obecnym okresie walki na śmierć i życie zdaje codzienny egzamin swej trwałości.

Odparcie ciężkich ataków sowieckich w łuku Donu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 26 listopada:

Między Wołgą a Donem i w wielkim łuku Donu trwają ciężkie walki formacyj pancernych i piechoty bolszewickiej. Odparto je w zaciętych walkach. Bolszewicy stracili ponownie liczne czołgi. Niemieckie ataki lotnicze zadały bolszewikom silne straty w ludziach, w ciężkiej broni i w pojazdach wszelkiego rodzaju. W Stalingradzie załamały się także wczoraj sowieckie próby ataków.

Na środkowym odcinku frontu przystąpili bolszewicy w dniu 25 listopada na południe od Kalinina i w rejonie na południowy-wschód i na zachód od Toropezu na szerokim froncie do spodziewanego ataku. W częściowo zaciekłych walkach odparto wczoraj wszystkie ataki bolszewickie wśród wysokich krwawych strat i oczyszczono w kontrataku przejściowe lokalne włamania. Zniszczono 18 czołgów sowieckich.

W Cyrenaice i w Tunisie zdobyto podczas walk wysuniętych do przodu ruchomych oddziałów alianckie pojazdy mechaniczne i wzięto do niewoli jeńców. Bombardowano kolumny marszowe, obozowiska namiotowe i pozycje baterii w zachodniej Cyrenaice. Na wyżynie Tunisu eskadry lotnictwa zwalczały alianckie czołgi, zmotoryzowane oddziały i kwatery wojsk.

Na Morzu Śródziemnym i na brzegach zachodnich obszarów obsadzonych, lotnictwo brytyjskie straciło w dniu wczorajszym 8 samolotów. Zaginęło 6 samolotów niemieckich.

Komunikat fiński

HELSINKI, 26. 11 — Fiński komunikat wojenny ze środy brzmi: Na przesmyku Karelskim panowała ożywiona działalność oddziałów szperaczy. We wschodniej części frontu wojska fińskie odpędziły mały oddział bolszewicki, który pod ochroną burzy śnieżnej usiłował wtargnąć do fińskich pozycyj. Na wschodnim froncie w trzech miejscach na północny-zachód od kanału Morza Białego i w dwóch dalszych miejscach w okolicy Uhtua odparto ataki małych oddziałów bolszewickich. Fińskie torpedówki motorowe podjęły atak na port Lavansaari i zatopiły dwiema celnymi torpedami stojącą tam na kotwicy opancerzoną kanonierkę „Krasnoje Znamia" poj. 1800 ton.

Komunikat włoski

RZYM, 26. 11. — Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco: W Cyrenaice zła pogoda ograniczała po obydwu stronach działalność na lądzie i w powietrzu.

Na odcinku Tunisu bardziej ożywiona działalność oddziałów zwiadowczych. Myśliwcy włoscy zestrzelili w walce powietrznej jeden aparat typu Spitfire. Na wodach przybrzeżnych Algeru włoskie samoloty torpedowe podczas bezustannych ataków na pewien konwój aliancki zatopiły parowiec transoceaniczny o pojemności 20.000 brt., jeden parowiec handlowy o pojemności 6000 brt. i trzeci parowiec średniego tonażu. Atakującymi formacjami dowodzili major Francesco Campello, kapitan Giuseppe Zuccai, porucznik Alessandre Setti, porucznik Giovanni Scarpato i podporucznik Romano Bazza.

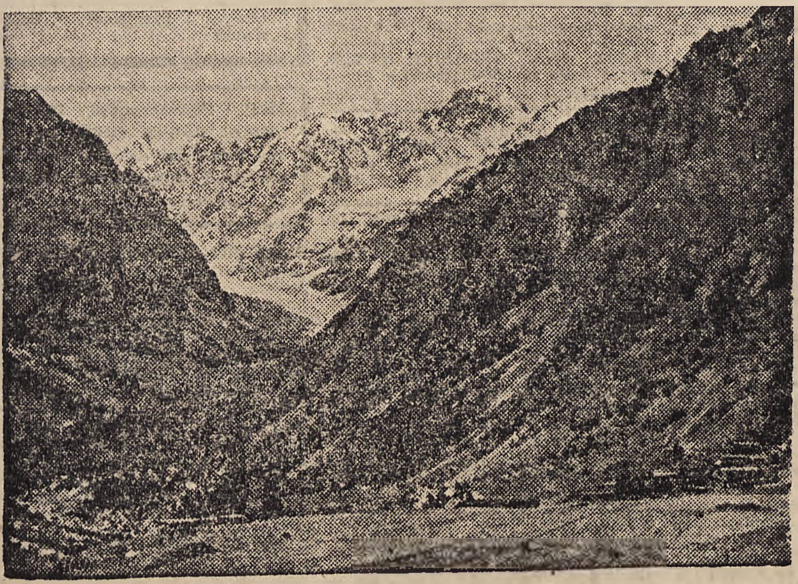
Dwa spośród włoskich samolotów nie powróciły do swych punktów wyjściowych z różnych operacyj dnia.

Łódź podwodna pod dowództwem kapitana Mario Priggione wtargnęła na redę portu w Bougie i storpedowała trzema torpedami z niezwykle małej odległości jeden kontrtorpedowiec, który zatonął. Inna łódź podwodna pod dowództwem kapitana Alpinolo Cinti natknęła się przed przylądkiem Cap de Fer na wodach Algeru na formację aliancką. Jeden wielki parowiec został storpedowany i zatonął.

Późnym wieczorem 24 samoloty alianckie naleciały Trapani. Artyleria przeciwlotnicza przystąpiła natychmiast do akcji i strąciła jeden aparat typu „Blenheim". Dwóch członków załogi wzięto do niewoli.

Wojna w Chinach

PEKIN, 26. 11. — Jak wynika z treści urzędowego komunikatu, japońska armia, działająca na terenie Chin północnych, miała w miesiącu październiku 1400 potyczek z wojskami armii czunkińskiej. W potyczkach tych brało udział przeszło 167.000 żołnierzy. Ponadto 1700 żołnierzy wojsk czunkińskich dobrowolnie złożyło broń w Szantungu. Straty oddziałów czunkińskich wynoszą 8000 zabitych i 7865 jeńców.



Śnieżyste turnie Kauka zu w krainie Ossetyńców.

Uroczystości w Lizbonie

LIZBONA, 26. 11. — Lizbona pozostaje pod znakiem przyjęć, jakie odbywały się w pałacu Belom, z okazji uroczystości urodzinowych prezydenta republiki generała Carmony. Ludność portugalska urządziła wielką demonstrację na cześć prezydenta pod oknami jego rezydencji.

Murzyni z Konga w Afryce zachodniej

LIZBONA, 26. 11. — Amerykańska służba informacyjna donosi, że z Konga belgijskiego przybył korpus ekspedycyjny konwojem do pewnego portu na wybrzeżu zachodnio-afrykańskim. Chodzi tu o murzynów z głębi Afryki.

Turcja w pogotowiu
Nadużycie agitacji alianckiej

BELGRAD, 26. 11. — Na temat obecnej sytuacji Turcji zamieszcza komentarz wychodzący w Belgradzie dziennik „Donau-Zeitung":

Prezydent państwa tureckiego zwrócił w swej ostatniej mowie w poważnym tonie uwagę, że naród turecki może pewnego dnia stanąć w obliczu faktu, że jakieś mocarstwo pod jakimkolwiek pozorem będzie starało się zaatakować kraj i złamać jego neutralność oraz unicestwić jego pokój. Wobec tego niebezpieczeństwa wezwał on swój kraj do pełnego pogotowia obronnego, a przygotowania w tym kierunku określił jako postulat całej polityki i wysiłków kraju.

Te słowa prezydenta nabrały specjalnego aktualnego sensu wskutek nowego gwałtu anglo-amerykańskiego oraz ukrywających się w jego cieniu celów demokratycznej polityki wojennej na Morzu Śródziemnym, jak również wskutek nadużycia imienia tureckiego przez agitację aliancką w związku z tym postępkiem sprzecznym z prawem międzynarodowym. Fałszywym byłoby przypuszczenie, że Ankara nie dorozumiała się tego sensu, mimo że na zewnątrz zachowuje jeszcze milczenie.

Strategia USA, Anglii, ZSRR i Chin
w porównaniu z niemiecką

SZTOKHOLM, 26. 11. — Angielski tygodnik „New Statesman and Nation" w artykule wstępnym oświadcza, że nie jest to wcale rzeczą łatwą sprowadzić do wspólnego mianownika strategię czterech, daleko od siebie odległych państw, mianowicie Anglii, Związku Sowieckiego, USA i Chin.

Alianci stoją obecnie przed problemem, który bez porównania jest trudniejszy i bardziej zawikłany od problemu w ostatniej wojnie światowej. Niemcy mają tym razem tę nieocenioną wprost korzyść, iż operują nie tylko na liniach wewnętrznych, lecz także i z tego powodu, że operacje te mogą przeprowadzać pod komendą jednej naczelnej komórki rozkazodawczej, która tak pod względem politycznym jak i wojskowym podlega jednemu tylko człowiekowi. Ze swojej głównej kwatery Hitler kontroluje produkcję europejską, kieruje strategią, rozdziela surowce i siły robocze. Jako wynik otrzymuje się doskonale przygotowane plany i ich szybką realizację.

Właśnie pod tym względem alianci wykazywali dotychczas braki, prowadząc, właściwie mówiąc, cztery wyraziście od siebie oddzielne wojny. W dziedzinie strategii, jak też w dziedzinie produkcji alianci chorują z powodu nadmiernej liczby wydziałów, których zakres pracy nie jest sharmonizowany i które nie posiadają odpowiednich pełnomocnictw. Decydujące komórki oceniały ciągle sytuację fałszywie, i urojono sobie, jak to wynika z oświadczenia marszałka lotnictwa Harrisa, iż można wygrać wojnę atakami lotniczymi na niemieckie miasta.

Wymiana więźniów politycznych

BUDAPESZT, 26. 11. — Między rządami węgierskim i rumuńskim został zawarty układ w sprawie obustronnej wymiany więźniów politycznych.

Churchill pozbył się rywala

Berlin i Tokio o przekształceniu się rządu brytyjskiego

BERLIN, 26. 11. — Onegdajsze przekształcenie rządu w Londynie omawia się w tutejszych kołach politycznych z nieukrywanym zainteresowaniem. W dobrze poinformowanych kołach politycznych stolicy Rzeszy zwracają uwagę, że wymanewrowanie sir Stafforda Crippsa na podrzędne stanowisko ministra produkcji samolotów stanowi niewątpliwie istotny moment zmian osobowych w gabinecie angielskim.

Ta zmiana na Downing Street przyszła stosunkowo niespodziewanie. Sir Stafford Cripps po ustąpieniu ze swego stanowiska ambasadora w Związku Sowietów należał zaledwie przez 9 miesięcy do angielskiego gabinetu wojennego. Mimo że Churchill w piśmie osobistym do Crippsa wyraźnie podkreślił, że obecna zmiana stanowi „jedynie pozorne zejście w dół na drabinie politycznej" dla Stafforda Crippsa, to jednak w Berlinie panuje przekonanie, iż Cripps został faktycznie zdegradowany.

W ten sposób cicha walka, jaką Churchill prowadził przeciwko tej wschodzącej gwieździe na politycznym horyzoncie Anglii, została rozstrzygnięta na korzyść premiera brytyjskiego. Ministerstwo dla produkcji samolotów jest właściwie w Anglii jedynie urzędem administracyjnym, uzależnionym w bardzo wysokim stopniu od ministerstwa produkcji. Cripps otrzymuje zatem stanowisko niesamodzielne.

Pośrednim podkreśleniem tego stwierdzenia berlińskiego jest komentarz zamieszczony w „Timesie". „Cripps — oświadcza wymieniony dziennik — „nie posiada już obecnie bezpośredniego udziału w odpowiedzialności za formułowanie i kontrolę polityki." Poza tym w Berlinie wskazuje się jeszcze na szereg innych charakterystycznych komentarzy, związanych z przejęciem ministerstwa dla produkcji samolotów przez sir Stafforda Crippsa. Jako niezwykłą okoliczność podkreśla się fakt, że ustąpienie Crippsa podano do wiadomości publicznej dopiero w 4 dni później. W listach wymienionych — według starej tradycji parlamentarnej — pomiędzy obu rywalami politycznymi, uderza daleko posunięta chłodna rezerwa obu stron. Również komentatorzy angielscy podkreślają także ten fakt. Ponadto w usunięciu Crippsa z gremium najbliższych osób dookoła premiera angielskiego Churchilla upatruje się dowód, że Churchill zamierza trzymać się w dalszym ciągu ściśle imperialnej linii swej polityki.

W związku z tym upatruje się też w tym postąpieniu Churchilla wyraźny gest antyamerykański i przypomina się oświadczenie złożone ostatnio przez premiera brytyjskiego w Izbie Gmin, w którym wyraził się on, że nie po to został premierem, aby przewodniczyć przy likwidacji imperium brytyjskiego.

Na marginesie tego specjalnie drażliwego dla aliantów tematu pisze niemiecki organ partyjny „Völkischer Beobachter": „Dla północnych Amerykanów Cripps był pewnego rodzaju gwarantem, że Londyn będzie się stopniowo nastawiał na nutę „stulecia amerykańskiego", przy czym krytyczna postawa Crippsa wobec polityki Churchilla w stosunku do Indyj odgrywała jeszcze szczególną rolę. Tę politykę indyjską uważa się bowiem — jak to się wyraził niedawno pewien profesor amerykański — za „czyste szaleństwo".

Ale także dla mas angielskich, które — jak już powiedziano — straciły wszelkie zaufanie do starego kierownictwa Partji Robotniczej laburzystów, brutalne odsunięcie Crippsa stanowi policzek, przez pełny rok bowiem człowiek ten był wynoszony przez prasę angielską wszelkimi możliwymi sposobami jako typ bezinteresownego nowoczesnego przywódcy ludowego, którego idee i osobiste wystąpienia odbijają korzystnie od duchowej i towarzyskiej arogancji starej warstwy kierowniczej.

Przekształcenie gabinetu, dokonane równocześnie przez Churchilla, rozwiewa też ostatnie wątpliwości co do celu tego całego przedsięwzięcia: z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych Morrisona, Churchill usadowił na decydujących stanowiskach wyłącznie arcybogatych przedstawicieli starych rodów arystokratycznych. Przewodniczącym Izby Gmin, czyli zastępcą Churchilla, został Antony Eden, znany aż do znudzenia konserwatywny potomek rodziny wyniesionej jeszcze w XVII wieku do stanu szlacheckiego.

Przewodniczący Izby Lordów i następcą Crippsa na stanowisku lorda strażnika pieczęci jest lord Craneborne, należący do prastarego rodu Ceciliów, człowiek bez jakiejkolwiek duchowej i osobistej indywidualności. Ministrem kolonij został obecnie Oliver Stanley, który w swej karierze piastował już wiele stanowisk ministerialnych, jest on synem starego, wrogo wobec Niemiec nastawionego lorda Derby, należy do najbogatszych ludzi w Anglii. Również inne zmiany na stanowiskach w łonie rządu wskazują, że Churchill uznał ponownie za możliwe oddanie partii konserwatywnej faktycznego jednowładztwa, którego nie jest w stanie przesłonić kilka „lewicowych" listków figowych, jak np. osoba od dawna już skompromitowanego wobec mas Herberta Morrisona.

TOKIO, 26. 11. — Dziennik „Kokumin Szimbun" zajmuje stanowisko wobec zmian w gabinecie brytyjskim. Churchill usiłuje w ten sposób — jak stwierdza wymieniony dziennik — odwrócić niebezpieczeństwa zagrażające jego reżimowi. Prawdopodobnie doszedł on do przekonania, że osoba Crippsa to najniebezpieczniejszy jego przeciwnik.

Jeszcze w ubiegłym roku Churchill potraktował mister Crippsa jakby jakiś klejnot koronny, kiedy chodziło o podniecenie bolszewików do składania coraz to nowych ofiar krwi celem odsunięcia wielkich niebezpieczeństw grożących Anglii. Teraz, skoro Cripps spełnił swój obowiązek, pozwolono mu upaść. Zrozumiałym jest samo przez się — kończy pismo japońskie — że Churchill stara się przedtawić ten krok jako „konieczność państwową".

Świadomi swej odpowiedzialności

Kallay o polityce zagranicznej Węgier

BUDAPESZT, 26. 11. — Z okazji narady nad preliminarzem budżetowym węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych w izbie poselskiej premier ministrów Kallay oświadczył w sprawie europejskiej walki o egzystencję przeciwko bolszewizmowi, że gdyby cywilizacja europejska miała ulec w tej walce, to Węgry i węgierska rasa znajdą się w obliczu zniszczenia.

Dlatego Węgry prowadzą wiernie walkę samoobronną po stronie sprzymierzonych, w której nie szukają żadnych korzyści terytorialnych. Najwyższym obowiązkiem rządu węgierskiego i wraz z nim całego narodu jest wierne spełnienie swych zadań we walce obecnie się rozgrywającej, jak tego wymagają tysiącletnie interesy kraju.

Najważniejszym zadaniem jest obrona kraju i gotowość do stawiania czoła wszelkim niebezpieczeństwom, które w tych czasach rozprawy epokowych sił zagrażają każdemu krajowi a tym samym także i Węgrom. Węgierska polityka i służba zagraniczna są świadome wielkiej swej odpowiedzialności.

Wzmocnienie korpusu kobiecego w U. S. A.

LIZBONA, 26. 11. — Roosevelt zarządził wzmocnienie kobiecego korpusu posiłkowego Stanów Zjedn. z 15.000 na 25.000.

Typy przeszłości



Szloma i Zyśko idą do bożnicy, obaj „szejne moreyne", — w lakierach, jedwabnych skarpetkach i jedwabnych chałatach.

Typy, jakżeż znajome! — roiły się od nich ulice, czerniły wszystkie parki i ogrody, a rozgwar ich żargonu napełniał ulice.

Po drodze omawiają jeszcze swe brudne geszefty.

— Tę partię skradzionego towaru, kupionego tanio u Icka-złodzieja, schowałem w bezpiecznym miejscu, — mówi Szloma.

— Si git — odpowiada Zyśko — W razie wsypy Benjamin za złotówkę przysięgnie, że to towar nietrefny.

Tak to rozmawiali żydki „pobożne", zanim karząca ręka sprawiedliwości dziejowej ich nie dosięgła. Dzisiaj w obozach pracy rozmyślają nad minioną przeszłością, którą alianci pragnęliby im przywrócić.

POMOC LEKARSKA

KUPNO — SPRZEDAŻ

✝ W pierwszą, tak bardzo bolesną rocznicę śmierci ś. p. HENRYKA CEPNIKA, seniora dziennikarzy polskich, długoletniego sekretarza teatru lwowskiego i dyrektora teatrów wileńskich. — odbędzie się dnia 28. listopada 1942 r., o godzinie 8-mej rano — przed ołtarzem głównym kościoła OO. Bernardynów UROCZYSTA MSZA ŻAŁOBNA, na którą zapraszają — Żona, Syn, Synowa, Wnuczki i Wychowanek. ▼

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najukochańszego Męża, Ojca i Dziadka, ś. p. KAROLA BOLESŁAWA LEGEŻYŃSKIEGO, odbędzie się dnia 28-go listopada b. r. o godzinie 9-tej rano NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele M. B. Ostrobramskiej na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają w głębokim smutku pogrążeni — Żona Dzieci, Zięć i Wnuczka ▼

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej Matki i Babki ś. p. JULII MAJCHROWICZOWEJ, odbędzie się dnia 28. listopada 1942 roku, o godz. 8-mej rano, UROCZYSTA MSZA ŻAŁOBNA w kościele Św. Mikołaja, o czym zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół — Dzieci i Wnuki ▼

JWP. Prymariuszowi Dr. A. CHWALIBOGOWSKIEMU — za uratowanie mi dziecka, tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" składam L. Dołoszycki, lekarz. ▼

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 15.—
Koniec 6.30

Alarm lotniczy: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

Odwołanie: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

Alarm ogniowy: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Rozkład jazdy na linii Lwów—Czortków

Lwów odjazd 4.40 i 13.34 — przyjazd 8.38 i 17.39 Stanisławów, odjazd 9.01 i 18.20 — Buczacz 11.57 i 21.13 — Czortków 13.50 i 22.36.

Czortków odjazd 2.00 i 11.23, Buczacz 3.25 i 12.50 — przyjazd 6.11 i 15.44 Stanisławów, odjazd 7.00 i 16.25 — przyjazd **Lwów** 11.11 i 20.18.

Powszechny spis zwierząt

W dniu 3 grudnia br. odbędzie się na całym obszarze Gen. Gub. powszechny spis zwierząt, który obejmie konie (z wyjątkiem koni wojskowych), muły, osłomuły i osły, bydło rogate w ogólności — w szczególności cielęta, jałowiznę, buhaje używane do hodowli, woły pociągowe, krowy mleczne i krowy pociągowe, świnie, owce, kozy, króliki domowe, drób w ogólności — w szczególności kury, kaczki, gęsi, indyki i pantarki, ule (roje).

Ponadto w spisie ma być uwzględniony przyrost cieląt w miesiącach czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie br. — zarówno żywe jak i martwe płody.

Szczegóły bliższe, określające dokładnie rodzaj i jakość obiektów podlegających temu spisowi, podaje Nr. 97/42 Dziennika Rozporządzeń dla Gen. Gub.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 25 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 39, drugie — 41, trzecie — 66, czwarte — 27, piąte — 31.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. Kałamasz Wł., Przeworsk — Szkoły tego rodzaju we Lwowie na razie nie ma. Kwalifikacje Pana są niewystarczające, nie może więc P. być zatrudniony. Kursy z działu zecersko-drukarskiego istnieją np. w Warszawie, gdzie jako uczeń może Pan praktykować w jednym z zakładów.

Olej i mydło w produkcji
Państwowych Zakładów Zbożowych i Przemysłowych

Gdy rok temu przeszło trzeba było porządkować przez bolszewików pogmatwaną gospodarkę we wszystkich kierunkach przenicowanego obszaru, jedną z najważniejszych spraw było zabezpieczenie zdrowego funkcjonowania zakładów spożywczych. Ujęte w trusty wcielono je w ramę doświadczonej instytucji państwowej, istniejącej już przedtem w siedzibie rządu Gen. Gub., a mianowicie Państwowych Zakładów Zbożowych i Przemysłowych.

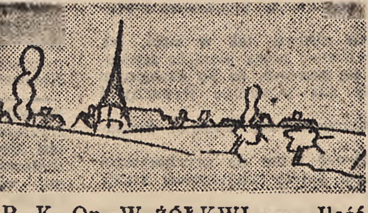
Jednym z tych trustów mających szczególnie ważne zadanie był ten, który wiązał mydlarnie i olejarnie. Rok pracy posłużył na to, aby każdy z przemysłowych zakładów przysposobić do jak najwydatniejszej pracy, a w organizacji tej pracy, aby wygubić wszelki ślad i wspomnienie destruktywnej bolszewickiej roboty. Gdy to się powiodło, podobnie jak i w innych działach tak i w tym truście przyszła kolej na częściowe uwzględnianie inicjatywy prywatnej — co wszędzie na ogół wyrażało się w wypuszczaniu pewnych warsztatów pracy w dzierżawę.

W tym truście, który od niedawna przemianowany został na Oddział (Abteilung), ta dokonała się zmiana, że największą i najpoważniejszą fabrykę mydła, dawny „Tlen", chluba lwowskiego przemysłu aryjskiego — otrzymał jako dzierżawę kierownik oddziału, który przez to ma możność większej swobody w rozbudowie tej powierzonej mu placówki przemysłowej; pomocnym mu w tym jest wieloletni jej kierownik i współwłaściciel. Wyrazem dalszego postępu tej fabryki jest wstawienie i uruchomienie (jedynego dziś w Galicji) aparatu do wytwarzania szkła wodnego.

Większe zmiany dokonywują się w drugiej części tego Oddziału, w dziale fabrykacji oleju. Gdy się spaliła olejarnia na Janowskiem, kierownik Oddziału uważał tę chwilę za stosowną, aby pozostałą jedyną już olejarnię we Lwowie, unowocześnić, a to przez zastosowanie w niej aparatury pracującej metodą ekstrakcji, przez co uzyskuje się 5—7 proc. nadwyżki w produkcji. Montowanie tych urządzeń wytworzonych w lwowskich zakładach mechanicznych jest w toku i w niedługim czasie olejarnia rozpocznie nowy okres swej pracy, w której oszczędność będzie doprowadzona do kresów technicznej możliwości. (tp).

Nie wyrzucaj odpadków szmat, metalu, gumy itp.

Wieści z powiatów



P. K. Op. W ŻÓŁKWI. — Ilość podopiecznych wynosi 495 osób. Delegatura prowadzi kuchnię ludową dla 150 osób, kuchnię dla 40 dzieci, żłobek dla 25 niemowląt, oraz dożywia 240 młodzieży szkolnej. Łącznie wydaje 430 posiłków dziennie. Prócz tego udziela pomocy doraźnej osobom z innych terenów, przebywającym czasowo w Żółkwi.

Delegatura prowadzi prócz tego sekcję opieki nad więźniami i jeńcami, sekcję sanitarną oraz szwalnię, gdzie SS. Felicjanki przerabiają odpadki i strzępy z ubrań na sukienki i płaszczyki dziecięce. Warsztat pracy w okresie przedświątecznym produkuje ozdoby na choinki i lalki. Ze względu na ciężkie położenie finansowe Delegatura musi szukać źródeł dochodu. Ce' i temu ma służyć wkrótce mająca powstać herbaciarnia oraz własny tor ślizgawkowy. Dokonuje się ścisłej selekcji pracowników. Kandydat musi wykonać jakąś próbną pracę, która stanowi rodzaj egzaminu ze sprawności. Dopiero po zdaniu tegoż zostaje przydzielony do danej sekcji, w miarę swych zdolności.

Ofiarność miasta wyraża się cyfrą 5.964 zł. datków dobrowolnych w okresie jednego roku. Z tego udzielono zapomóg na sumę 5.064 zł. Udział w zbiórce jesiennej wzięły wsie Stanisłówka, Czeremuszna, Dzibułki, Przemiwółki i Przedżymichy Małe. Z powodu zmiany granic powiatu odpadły wsie Wolica, Skwarzawa Stara i Lipina, które w ubiegłym roku brały udział w zbiórce. Wsie złożyły 1.411 kg kartofli i jarzyn oraz 523 kg zboża i kasz. Jako akt wdzięczności miasta dla wsi Delegatura urządza doroczn'e gw'azdkę ludową dla dzieci wiejskich, które są obdarowywane przez dzieci miejskie. W ubiegłym roku odbyła się taka gwiazdka we wsi Skwarzawa Stara, a w tym roku odbędzie się we wsi Przedżymichy Małe.

KURS DLA PSZCZELARZY W ZŁOCZOWIE. — Inspektorat Hodowli Bydła w Złoczowie organizuje w dniach 8—10 grudnia br. kurs dla gminnych kierowników Związku Pszczelarzy. Kursanci, w liczbie 30, otrzymają bezpłatne pomieszczenie i utrzymanie na czas trwania kursu. W kursie mogą wziąć udział również inni członkowie Związku Pszczelarzy, z tym zastrzeżeniem, że sprawę utrzymania i noclegów załatwią w zakresie własnym.

Wszyscy kandydaci winni zgłosić się obowiązkowo w dzień przed rozpoczęciem kursu, t. zn. 7-go grudnia, w budynku starostwa.

PRZESTROGA NA PRZYSZŁOŚĆ. **Brzeżany.** — W pojedyńczych gromadach powiatu brzeżańskiego zostały ukarane poszczególne gospodarstwa za to, że nie wypełniły obowiązku dostarczenia kontyngentu. Opornym wyznaczono kary pieniężne i przymusowe roboty. Kara została wyznaczona po dokładnym przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu, toteż wszelkie prośby o darowanie kary zostały odrzucone.

Powyższe wypadki będą przestrogą na przyszłość dla wszystkich, którzy uchylają się od spełnienia obowiązków.

Warunki płac i pracy
w Komisariacie Ukraina

KRAKÓW, 26. 11. — Komisarz Rzeszy dla Ukrainy wydał zarządzenie regulujące warunki pracy dla zatrudnionych w komisariacie Ukrainy robotników i rzemieślników zamieszkałych w Gen. Gub.

W myśl tego zarządzenia obowiązują tam warunki płac i pracy te same, jakie zatrudniony miał w miejscu swego zatrudnienia w Gen. Gub. Wszyscy zatrudnieni w Komisariacie Rzeszy Ukrainie winni zasadniczo otrzymywać wyżywienie, z tym, że koszty utrzymania dziennego nie powinny przekraczać 1.20 złotego. Zatrudnieni posiadający rodziny otrzymują odszkodowanie. Płace za wykonane prace odsyła się do stałego miejsca zamieszkania pracownika, przy czym część pensji może on otrzymać na miejscu.

Wyjątki od tych zarządzeń uwzględnić może komisarz generalny. O ile przed wejściem w życie niniejszego zarządzenia wypłacane lub umówione pensje były wyższe niż podano w rozporządzeniu, należy o tym zawiadomić komisarzy generalnych. Są oni uprawnieni do uregulowania płac w myśl nowego zarządzenia.

Z notatnika reportera

OFIARY ŚLIZGAWICY. (y) — Pierwsze opady śnieżne tworzą już na chodnikach wieczorami zlodowaciałe powierzchnie, które o ile nie są skrupulatnie usuwane przez dozorców powodują nieszczęśliwe wypadki. I tak wczoraj wieczorem wracająca do domu Kleoska Nastazja lat 54 (św. Jana 45) pośliznęła się na chodniku i upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania przedramienia i kontuzji głowy. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ją do domu.

— Podobny los spotkał Krowskiego Leopolda lat 45 (Droga Lubieńska 174) który w czasie przechodzenia przez jezdnię upadł doznając zwichnięcia nogi i ręki. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do domu

ZATRUCIE. — Znamierowska Kunegunda lat 35 (Hołówki 17) uległa w czasie snu ciężkiemu zatruciu gazem wydobywającym się z nieszczelnych kurków. Wezwany przez domowników lekarz Pogotowia po bezskutecznym zastosowaniu środków trzeźwiących przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie nieprzytomnym do szpitala przy ul. Potockiego 48.

POD AUTEM. — Sich Maria lat 40 (Lewandówka) dostała się na ul. Janowskiej pod koła przejeżdżającego samochodu ciężarowego, doznając złamania kręgosłupa, żeber i kontuzji ogólnych. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie beznadziejnym do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Deutschmann Jakub lat 58 (Kętrzyńskiego 25) wyskoczył ze znajdującego się w ruchu tramwaju u zbiegu ulic Gródeckiej i Leona Sapiehy, doznając kontuzji zewnętrznych i obrażeń wewnętrznych. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Wolański Adam lat 30 (Reja 5) wychylił się w czasie jazdy pociągiem, wskutek czego wypadł, doznając ogólnych obrażeń wewnętrznych. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

OFIARUJ KAŻDEGO MIESIĄCA KILKA GROSZY NA CELE POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI.

Od kiosku do kiosku...

Zadanie rozpowszechnienia prasy w Gen. Gub. przypadło firmie Atlas, która rozpoczęła swoją działalność w nowym lokalu przy ul. Friedrichów 2. Posiada ona trzy większe oddziały, tj. centralę w Warszawie, oddział w Krakowie i oddział lwowski. Rozpowszechnienie prasy odbywa się w ten sposób, że firma posiada wyłączne zastępstwa całej prasy Gen. Gub., jak również wydawnictw ukazujących się na terenie Rzeszy. Odsprzedaż następuje w pierwszym rzędzie do odbiorców na prowincji, przedstawicieli księgarń i księgarń kolejowych.

Niezależnie od tego firma posiada w większych miastach wyłączną dzierżawę wszystkich kiosków miejskich, które zaopatruje nie tylko w czasopisma, ale dostarcza im, jak też księgarniom kolejowym, innych artykułów, jak broszurki i książki, galanterie różnego rodzaju, przybory do palenia, pisania itp. Pozostałe oddziały w Warszawie i Krakowie prowadzą niezależnie od tego dział reklamy, prenumeraty, wypożyczalni itd.

Ach, ten teatr!

Zawadziłem raz w podróży o pewne duże, prowincjonalne miasto. Przyjaciel mój był tam aktorem. Chciałem go odwiedzić. Miasta nie znałem zupełnie, więc wychodząc z hotelu spytałem portiera, czy daleko mam do budynku teatru.

— Bardzo blisko — odpowiedział. — Zresztą, zapyta pan pierwszego lepszego przechodnia i ten wskaże panu teatr.

Usłuchałem rady portiera i gdy wychodząc z hotelu natknąłem się na jakiegoś uprzejmie wyglądającego jegomościa, zatytałem go od razu:

— Czy nie byłby pan uprzejmy wskazać mi najbliższej drogi do teatru miejskiego?

— Ach, do teatru miejskiego? Naturalnie. W tej chwili, proszę pana. Chce pan zapewne kupić bilety na dzisiejsze przedstawienie? A cóż to dzisiaj grają w naszym teatrze?

— Wie pan, że nie wiem. Nie mam zamiaru kupować biletów. Chcę się tylko o kogoś dowiedzieć.

— O! to wielka szkoda! W naszym teatrze mamy naprawdę dobre siły. Grają pierwszorzędnie. A przecież, gdy się przyjedzie do obcego miasta, trzeba gdzieś spędzić wieczór, Ach, prawda, chce pan wiedzieć, którędy najbliżej dojść do teatru. A więc...

W tym momencie nieznajomy szybkim ruchem zwrócił się na lewo. Rozłożył dłoń nad oczyma, — tak jak to prawdopodobnie zrobił Kolumb, szukając na obszarze wód upragnionego skrawka lądu. Ale zdaje się nie zauważył niczego godnego uwagi. Wobec tego zwrócił się na prawo i zmróżywszy oczy mocno, czegoś wypatrywał. Po chwili zrobił pełny obrót dokoła siebie. Rozpostarł obydwa ramiona zupełnie jak policjant, regulujący ruch u zbiegu ulic i po dobrej chwili odezwał się:

— Teraz niech pan dobrze uważa na to co powiem. Niech pan spojrzy w tę ulicę, prowadzącą w dół. Tak. A teraz niech pan poszuka oczyma szarą dużą plamę. Ależ nie niebieską! Przecież pan patrzy w kierunku niebieskiej plamy, a ja mówię o szarej. Jeszcze trochę dalej, jeszcze trochę. No tak. Teraz dobrze.

Przez cały czas tego monologu, uprzejmy nieznajomy ująwszy mnie za ramiona, kręcił mną to w jedną, to w druga stronę. Nagle wykrzyknął:



— Ach! to przecież nie jest budynek teatru miejskiego! Ale wie pan co? Po co ma się pan sam męczyć, nie mając orientacji w obcym mieście. Pójdziemy razem. Nie śpieszy mi się dzisiaj do moich interesów. A więc w drogę!

Byłem bardzo wzruszony. Zastanawiałem się czy wszyscy mieszkańcy tego miasta są tacy uprzejmi, czy też ja mam takie wyjątkowe szczęście.

Podczas naszej wędrówki przez szereg szerokich ulic i wąziutkich uliczek, nieznajomy usiłował bawić mnie.

— Pan zapewne z daleka?
— Tak z daleka.
— Jak widzę, jest pan żonaty.
— Tak.
— Od dawna?
— Od dziesięciu lat.
— Czy chociaż jest pan szczęśliwy w małżeństwie.
— Tak.

— Ach, nie ma większego szczęścia w życiu, jak... Ach! widzi pan, to właśnie jest budynek teatru miejskiego.

W tej chwili w postawie i w wyrazie mego towarzysza było coś, co przypomniało mi psa policyjnego w chwili, kiedy wpadł na poszukiwany ślad. Nie szliśmy już, ale biegli. Niestety budynek okazał się budynkiem jakiegoś urzędu. Ale stąd miało być tylko 3 kroki do teatru, jak mnie zapewniał mój przygodny towarzysz.

I tak przez kilka godzin wałęsaliśmy się po mieście. Przechodziliśmy przez place i placyki, przez ulice, uliczki i zaułki i przez jakiś duży całkem ładny park. Podczas drogi, poświęcający się dla mnie starszy pan bawił mnie rozmową, to znaczy, chciał się dowiedzieć ile mam dzieci i czy wszystkie zdrowe, czy żona moja pochodzi „z dobrego domu" i czy i jaki miała posag itd., itd. Przyznam się, że czułem się tym wszystkim trochę zmęczony, zwłaszcza że wędrówce nie było widać końca. Ale jakoś trudno mi było odczepić się od takiego uprzejmego towarzysza, który nie znając mnie zupełnie, poświęcił mi tyle czasu.

W pewnej chwili jednak.... Mój Boże! Naocznie przekonałem się, że ziemia jest okrągła! Znaleźliśmy się w tym samym punkcie, z którego dzisiaj rano wyszliśmy. Mój znajomy nie stracił ani na moment tupetu.

— Ach, wie pan co? Myśmy źle zboczyli. Zamiast na lewo, trzeba było pójść na prawo. A więc w drogę, na nowo!

Ja jednak w tej chwili zdobyłem się na dużą odwagę. Na rogu ulicy stał policjant. Przystąpiłem do niego i spytałem czy daleko mam stąd do teatru.

— Teatr? Przecież stoi pan przed nim.

Spojrzałem z wyrzutem na mego towarzysza. Gdy wtem on zaczął się śmiać. Śmiał się tak, że nie mógł się uspokoić. Wreszcie z trudem wykrztusił kilka słów.

— No, wie pan, co za przygoda! Rzeczywiście stoimy przed teatrem, a obeszliśmy miasto trzykrotnie dokoła. Dwóch głupców! Ale wie pan co? Ja także znalazłem się w tym mieście po raz pierwszy w życiu!

J. P

OSTRZEŻENIE

Pomimo kilkakrotnych wezwań do jak najdalej idącej oszczędności w używaniu gazu i mimo zmniejszających to użycie środków oszczędnościowych jest jego konsumcja jeszcze ciągle tak wysoka, że przekracza możliwości jego dostarczenia.

Wskutek tego powstają spadki i wahania ciśnień, tak w sieci, jak w aparatach gazowych. Przy takich zmianach ciśnień mogą płomyki zapalające i płomienie aparatów pogasnąć, i może się zdarzyć, że po następnym zwiększeniu ciśnienia uchodzący niespalony gaz powoduje wybuchy i zatrucia.

Ażeby uniknąć tych niebezpieczeństw, zobowiązujemy naszych konsumentów do ścisłego przestrzegania:

1) Kureczki zapalających płomyczków używać tylko do uruchomienia aparatów i tylko na czas ich użycia, po czym należy natychmiast kurek palnikowy i płomyka zapalającego zamknąć.

2) Wszystkich rodzajów palników można używać tylko pod stałym nadzorem.

3) W razie zagaśnięcia płomienia gazowego należy kurek gazowy natychmiast zamknąć.

4) Kontrolować sprawność działania wyciągów kominowych dla gazów spalinowych.

Zwraca się uwagę, że użycie aparatów gazowych przy niewystarczającym ciśnieniu nie może dać korzystnych, a nawet jakichkolwiek skutków. Niezależnie od tego, że użycie gazu w powyższych warunkach jest niebezpieczne, to jest ono również marnotrawieniem gazu, które musi się uznać jako nadużycie, które jest w myśl wspólnego zarządzenia p. Starosty i Urzędu Górniczego z dnia 5 listopada 1942 karalne.

Lwów, dnia 24 listopada 1942. 4871

Gazownia Miejska Lwów — Podp. KRUEGER

OBWIESZCZENIE

Sacharynę dla gospód wielkiego Lwowa wydawać się będzie od 1 grudnia 1942, przy ul. Wintergasse (Kościuszki) Nr 16, w godzinach od 9 do 12.

Wydawanie nastąpi jedynie tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej Związku Zakładów Gospodnich.

Zarazem zwracam uwagę, że wystąpienie ze Związku nastąpić może jedynie tylko przez zgłoszenie wystąpienia przy zaniechaniu prowadzenia przedsiębiorstwa.

Zgłoszenie wystąpienia musi być przedłożone na piśmie.

Składki członkowskie należy wpłacać aż do chwili przyjęcia zgłoszenia wystąpienia.

Galicyjski Związek Przedsiębiorstw Gospodnich i Restauracyjnych
podp. ULBRICH, kierownik Związku.

4864

Sepso-Tynktura

W PAŃSKIEJ APTECZCE DOMOWEJ

Dlaczego? Ponieważ musi Pan stale mieć pod ręką niezawodny i szybko działający środek dezynfekcyjny. Bo małe skaleczenia w w postaci rozcięć, ukłuć, otarć, ukąszeń itp. zdarzają się tak często! A wszystkie, nawet małe, otwarte rany są narażone na niebezpieczeństwo infekcji przez bakterie. Dlatego nie należy nawet nieznacznych ran pozostawiać bez zaopatrzenia, lecz zawczasu dezynfekować je Sepso-Tynkturą, wytwarzaną przez firmę Odol - Werke, Lwów. Sepso-Tynktura, która jest do nabycia w aptekach we flaszeczkach po 1,78 zł., działa dokładnie tak samo dezynfekująco jak jodyna i nie wywołuje żadnych niepożądanych objawów pobocznych. Ma ona także bardzo pożądaną właściwość: nie pozostawia żadnych plam na bieliźnie. Daje się także lekko zmywać ze skóry. Zarejestr Register Nr. 8110. 4110

CHLEB

z piekarni
R. JANOWSKIEGO
do nabycia we własnych sklepach:
1) ulica Romanowicza 10
2) ul. Zamarstynowska 64
Rejestracja kartek bez względu na miejsce zamieszkania.



POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI, A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Trybunalska 18, książki nowe, okazyjne, antykwaryczne 15036

ZABAWKI NA SEZON ZIMOWY — poleca MARIAN KUKURUDZA — LWÓW — KILIŃSKIEGO JEDEN, (obok Kawiarni Wiedeńskiej). 4661

PAPIER LISTOWY, koperty, ołówki itp. poleca M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. 4758

ATRAMENTY do wiecznych piór, KALKI maszynowe itp. PRZYBORY BIUROWE, poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. 4759

PRZYBORY SZKOLNE, ZESZYTY, BLOKI, OŁÓWKI, poleca: M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19.

WYKONUJEMY na zamówienie lampy elektryczne i abażury. „Elektroprodukcja" Lwów, ul. Kopernika 19.

KOSMETYKA firm: „SZACH" — „SCHANEL", „SUNRISE", „MARTIN" i „ORMIL" — poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA — Lwów, Ossolińskich 10, II. piętro. — Telefon 128—22. 4568

PRZYBORY SZKOLNE, materiały pomocnicze do wyrobu ozdób na drzewko poleca „Papier - Galanteria" Zielona 5. ▼

PLUSKWY i inne robactwo domowe niszczymy doszczętnie gazem B—F „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 — telefon 271—06. Uwaga! Gaz nie niszczy mebli — tkanin, farb, metali. 4545

ATELIER FOTOGRAF „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5 — szybko! solidnie!

TERMOSY opancerzone — JAN MALINOWSKI — BATOREGO 6.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM psychę. Lwów, ul. Sokoła 5 m. 5, II. piętro

SPRZEDAM kalosze damskie 36 Kupię we.n. rękawiczki. Ossolińskich 13 mieszkanie 6, od 14—20. ▼

SPRZEDAM ubranie, płaszcz zimowy futro męskie, neseser, ściankę - wieszak Nabielaka 29, parter. ▼

FUTRO na średniego tchórze - wydra, stan pierwszorzędny, oraz rajtki kupię ew. zamienię na inne użytkowe artykuły.. Listy Gaz. Lw. 16672

SPRZEDAM PŁASZCZ damski czarny na średnią i SWETER. Piekarska osiemnaście, mieszk. siedem ▼

SPRZEDAM pelerynkę popielicową, szal jedwabny, pantofelki 35, zamienię buty 41 na 43. Chmielowskiego l. 5 mieszkanie 2. ▼

PÓŁBUCIKI wiśniowe nr 42, mało używane, BUCIKI JUCHTOWE 42, nieużywane, czarną SUKNIĘ jedwabną, SPRZEDAM. Snopkowska 35 — mieszkanie 3 ▼

DOBRZE UTRZYMANY dwu lub trzykołowy rower dziecinny zaraz kupię. Listy Gaz. Lw. nr 4715

SPRZEDAM DUŻĄ PALMĘ FENIX Lwów, Galla pięć ▼

SPRZEDAM PALTO czarne, zimowe, PODUSZKĘ, BALIĘ cynkową, BUCIKI 34-35, PIEC kaflowy z okuciem Kluszyńska 6 mieszkanie 1 — boczna Łyczakowskiej. 16679

KUPIĘ półbuciki sportowe 37—38 — Zadwórzańska 120, II. brama.

SPRZEDAM ubranie ciemno popielate i płaszcz męski powyżej średniego. Zadwórzańska 120, II. brama. ▼

SPRZEDAM nowoczesny luksusowy gabinet niebieski z twardego drzewa, nowy luksusowy frak na wysokiego. Zadwórzańska 36, m. sześć — od godz. 12—3 ▼

MATERACE włosienne sprzedam ul. Wronowskich 8, m. 25 ▼

SPRZEDAM nowe śniegowce nr 8 — lub zamienię na nr 38 bucików, ul Lenartowicza 7, m. 20 ▼

PIELĘGNIARKA chorych, która została doszczętnie okradziona i obrabowaną, prosi miłosierne osoby — o sprzedanie jakichkolwiek noszonych choćby starych rzeczy Bourlarda 5, Stacja chorych, pracownica piąta 5.

ROZMAITE

ADWOKAT Dr. JANKOWSKI Antoni prowadzi kancelarię Lwów, Mikołaja 21, i załatwia sprawy także w języku niemieckim. 15941

BEZPŁATNE informacje. Nie zwlekając, solidnie, najdyskretniej kojarzę szczęśliwe gniazda małżeńskie Olbrzymi dobór materialnie niezależnych różnych sfer. Kościuszki 20, I. piętro, mieszk. 3, ganek. 16608

CHIROMANTA Johan, poradzi niezawodnie każdemu. — Przyjdź jeśli masz jakiekolwiek kłopoty codziennie LWÓW, KOŚCIUSZKI 20, I. piętro, mieszk. 3, ganek, na prawo. 16609

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne), podania, PRZEPISYWANIA na maszynie. 4662

PRZERABIAM KOŁDRY i materace kupuję pierze puch, watę, materię meblową. PRACOWNIA POŚCIELI Marii Iżyckiej. Lwów, Kopernika 4

KOSTIUMY, suknie i płaszcze damskie według najnowszych fasonów przyjmuje do szycia krawczyni, ulica Niemcewicza 46, m 12. 16820

NOWO OTWARTY salon damskiego fryzjerstwa przy ul. Romanowicza 9 pod kier. znanej fryzjerki Stasi Werchołowej, dysponuje najlepszemi siłami, wykonuje tlenienia, farbowanie, trwałą i wodną ondulację, manicur — poleca się Szan. Klijenteli 16253

POŻYCZKĘ 5—10 tys. długoterminową potrzebuję. Zabezpieczenie parcela. Warunki podać Gaz. Lw. 16167

PRZERABIAM kołdry, materace — Łyczaków 89. Rzeszowski 16085

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia praktykantka szpitalna, przyjmuje panie. Ormiańska dwa 13327

POSZUKUJĘ pana lub pani z koncesją na sklep przyborów piśmiennych w charakterze spółki lub jak wygodniej. Posiadam lokal w śródmieściu wraz z towarem na sumę zł 90.000. Natychmiastowe listy Adm: Gaz. Lw. nr 16405

MEDIUM trafnie przepowiada Lwów Wienerstr 72 4452

ZAPOZNAĆ SIĘ w celach towarzyskich lub matrymonialnych, najlepiej za pomocą MEDIUM Wyjaśnienia osobiście lub za pobraniem, Lwów, Wienerstr 72—36 4452

UWAGA! ŚWIĘTA NADCHODZĄ! Piękną świąteczną wystawę wykona artystycznie firma „ARS" Akademicka 15 Telefon 293—26. 4727

CHIROMANTKA przepowiada przeszłość i przyszłość, odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów cztery — parter, mieszkanie 1 15990

WRÓŻKA Roma, przyjmuje Krakowska 1, III. p., m. 17. Przyjdź, przeczytaj listy dziękczynne. 15648

SŁONECZNA 2, sklep A. Hołdrysza, przyjmuje do rejestracji kartki żywnościowe na grudzień 15508

PARKIECIARSKIE roboty wykonuje E. WARCABA, Lwów, ul. Strzelecka (Scharfschützenstr.) 2 13862

BIURO TŁUMACZEŃ PODANIA — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY. Lwów, Supińskiego l 25, mieszkanie 12. Tel 215—98.

AKUSZERKA Osiadacz, przyjmuje panie. samotne. ul. JOZAFATA 4.

KUPCY — UWAGA! Plany lokali sklepowych i szyldów wykonuje fachowo, szybko i po niskich cenach, „ARS" Akademicka 15 4449

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa — (ze wszystkich krajów), heraldyk — (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj, Kraków, Retoryka 17, m. 4, Wieden 110, Gentzgasse 109/8. 4776

ZNACZKI POCZTOWE zanim sprzedasz, spytaj nas. Płacimy najwyższe ceny za dobrą Europę, Polskę, — Austrię. Gotówka natychmiast. Łaskawe oferty wg. Michla z podaniem żądanej ceny kierować: Świat Filatelistyczny, Kraków, Postfach 473.

CHIROMANTKA „Ira" przyjmuje Tarnowskiego 21, m. 2. 16285

UWAGA!!! PODANIA od 11 rano do 8 wykonuje — GŁĘBOKA 18 SZYBKO!!! NAJTANIEJ!!! ▼

SPÓLNICZKA (nik) do gospodarstwa ogrodniczego natychmiast poszukiwana. Listy Gaz Lw. 16364:

POSZUKUJĘ uczciwego spólnika z kapitałem 15.000 zł. do dużego sklepu żelaznego we Lwowie. Wiadomość Lwów, Kazimierzowska 33 róg Kołłątaja, sklep żel. Reflektanci narodowości niemieckiej mają pierwszeństwo

MAM 20.000 zł. gotówki, przystąpię jako spólnik: czekam na propozycję. Listy Gaz. Lw. 16390

KRÓL WRÓŻBITÓW powrócił z BOLSZEWICKIEGO WIĘZIENIA i dlatego radzi BEZPŁATNIE, LISTOWNIE. Do listu włożyć fotografię, rok urodzenia, pytania i wolne datki na cel rozchodu. Adresować: Jasnowidz Lisowski, Drohobycz, Eschestr. nr 9.

ZAWIADAMIAMY, że nasze biura przeniesione zostały z ul. Zyblikiewicza 38 na ul. JANOWSKĄ 54, II. p. nr 7, Telef. nr. 229—79, 228—41. — STAATLICHE GETREIDE— und INDUSTRIE - WERKE, KRAKAU—LEMBERG, ABT. OL— und SEIFEN - FABRIKEN ▼

NAUKA

DAM pokój środkowy z oddzielnym wejściem za przerobienie 7 klasy z dziewczynką. Lwów, Sygniówka Wielka, Cudnowska 10. Wyszomirska

LEKCJE PISANIA na maszynach (kurs niem., ukr.) STENOGRAFIA niem. PRZEPISYWANIE pism niem Romańska, Zyblikiewicza 5. 4540

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18 WPISY na GRUDZIEŃ!!! Od 20 zł Tłumaczenia! Codz. od 11 do 8-mej!

POSAD POSZUKUJĄ

UCZCIWA, czysta 38-letnia z dzieckiem, obejmie od zaraz samodzielne stanowisko w majątku lub zarząd kuchni. Oferty Gaz. Lw. 16166

ENERGICZNY, samodzielny, lat 43, Polak, lwowianin, władający niemieckim, dotychczasowy kierownik niemieckiego przedsiębiorstwa fabrycznego, buchalter, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Gaz. Lw. 16011

MŁODA maszynistka poszukuje zajęcia od zaraz. Zgłoszenia: Zadwórzańska 58. m. 10 ▼

INŻYNIER chemik, doświadczony ku piec, poszukuje odpowiedniego zajęcia, obejmie zastępstwa. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 16289

GOSPODYNI - kucharka, w średnim wieku, znająca dobrze wszelkie roboty gospodarstwa domowego i nieco język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady, chętnie na prowincji lub w mieście. Listy G. L. 16526

NOTARIALNY REFERENT spadkowy, rutynowany, SAMODZIELNY — także w kontraktach i administracji z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ, — GODNY ZAUFANIA. Polak, samotny — SZUKA POSADY w podgórskiej ewent. innych miejscowościach dystryktu Krakowskiego. Wymogi: pełne utrzymanie, mieszkanie, wikt, opał i 150 zł. miesięcznie. Zgłoszenia MIECZYSŁAW JAWORSKI. Lwów, BONIFRATRÓW 14, SUTERYNY. ▼

BYŁY urzędnik polski, średniego wieku, znający buchalterię, rachunkowość oraz handlową korespondencję polską i niemiecką, szuka odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincji, chętnie w Liegenschaftsverwaltung. Listy Gaz. Lw 16525

SZOFER, młody, Polak, szuka pracy we Lwowie lub na Ukrainę. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16403:

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach hlotniczych, — zechną zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telef 291-20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warstaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 4460

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach Turyngii. NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIE przyjmuje: BIURO INFORMACYJNE, Lwów, ADOLF HITLER RING nr. 11. Telefon 291—20 4459

FABRYKA lokomotyw — firma SCHICHAU W ELBING (k. Gdańska) poszukuje wszelkiego rodzaju pracowników. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla robotników i pracowników umysłowych REICHSHOF, Rynek 15 (telefon 410). — PRZEMYŚL, Dworskiego 9 telefon nr 1490), JAROSŁAW, Dietziusa 6.

DO NASZYCH WIELKICH ZAKŁADÓW przemysłowych w Elbing, obwód Gdańsk, Prusy Zachodnie, poszukujemy na dobrych warunkach płacy i wyżywienia metalowców i mężczyzn pragnących odbyć przeszkolenie. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne, Adolf-Hitler Ring 11. Telefon 291-20, gdzie od dnia 20. 11. 1942 jeden z polskich robotników firmy będzie udzielał szczegółowych informacyj. — Schichau — A. G. 4694

MŁODEGO WYZWOLONEGO MECHANIKA do tutkowych maszyn na specjalistę przyjmie fabryka „AIDA" Lwów, Sakramentek 16. 16418

LABORANT i retuszer potrzebni. — Fürstenstr. 89. 16357

SALON fryzjerski dla pań, ul. Wałowa 11 a, poszukuje zdolnej manikurzystki na dobrych warunkach

PRZYJMIEMY zdolnego do przybijania stór do zaciemniania okien. — Firma „Kontra" Pasaż Hausmana 5, II. piętro. 16308

MURARZE, cieśle, stolarze, elektrycy, malarze klejowi i lakiernicy — zduni, dekarze i blacharze potrzebni na wyjazd. Zapewnione całkowite utrzymanie Zgłoszenia do 3. grudnia 1942, Grünestr. 35 16199

DRUKARZA do ofsetowej maszyny (ofset, druk i stanca) poszukuje fabryka „AIDA" — Lwów, — ulica Sakramentek 16. 16419

POSZUKUJEMY większą ilość fachowców na wyjazd: murarzy, cieśli, stolarzy, szklarzy, instalatorów i ślusarzy. Wikt wojskowy i dobra płaca. Bauunternehmung Lipl. Ing. Kuzyk, Zyblikiewicza 16, od 9—5.

SUMIENNI FURMANI z wyżywieniem i zapłatą potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Słowackiego 5. parter 4810

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane — przyjmie MASZYNISTKĘ - SEKRETARKĘ. Znajomość JĘZYKA NIEMIECKIEGO WYMAGANA. Zgłoszenia ul. Chorążczyzny l. 18, parter, na lewo. 4817

KRAWCZYNIĘ przyjmę. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia ul. Kotlarska 12, II p., m. 10 ▼

POSZUKIWANY robotnik do magazynu ewent. z mieszkanie. Zgłoszenia firma Toepfer, Lwów, Kopernika 17, w podwórzu na lewo. 16378

MONTERÓW i pomocników instalacyjno - wodociągowych oraz robotników do pracy we Lwowie, potrzebuje poważna firma krajowa. Dobre warunki zapewnione Kraszewskiego l. 19 A, m. 6, godz. 13—14 i 19—20

I. LEMBERGER Schuhfabrik — we Lwowie, ul. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość SZEWCÓW, — STOLARZY i niekwalifikowanych ROBOTNIKÓW. Dogodne warunki zarobkowania. Przy fabryce kuchnia Zgłoszenia we fabryce. 4866

POSŁUGACZKĘ na godziny przedpołudniowe poszukuję. Zimorowicza 7; mieszkanie 5 ▼

I. LEMBERGER SCHUHFABRIK Lwów, Św. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość KOBIET zdrowych i silnych na dogodnych warunkach płac. Przy fabryce kuchnia. — Zgłoszenia we fabryce. 4868

DZIELNĄ stenotypistkę z dobrym jęz. niem., biegłą maszynistkę — do większego przedsiębiorstwa we Lwowie, poszukuje się natychmiast. Dobra kuchnia zakładowa na miejscu Listy Gaz. Lw nr. 4870:

CHŁOPCÓW na praktykę elektromonterską, przyjmie przedsiębiorstwo elektrotechniczne, Batorego 18, sklep

POSZUKUJĘ pomocników fryzjerskich od zaraz. Zgłoszenia fryzjernia Dworzec Główny. 16379

FRYZJERKA, praktykant, praktykantka zostaną przyjęci. — Fryzjer Gątnicki, Lwów, Kochanowskiego 54

POSZUKUJEMY NATYCHMIAST: maszynistki do niem. korespondencji, ekspedjentów (spedycyjnych), robotników magazynowych oraz służbę domową. Zgłoszenia F-ma Schenker & Co G. m. b. H. Lwów, Alleenstr. 1.

LOKALE

POKÓJ ciepły i tani dla dojeżdżających. Szeptyckich 25, II. p., m. 8.

NOCLEGI przyjezdnym. Sobieskiego l. 28, mieszkanie 9, ganek, II. piętro

POSZUKUJĘ natychmiast trzy pokoje z kuchnią, pełny komfort, gaz, dzielnica polsko - ukr., pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw 16303:

2 POKOJE, kuchnia, gaz, poszukiwane Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Adm. Gaz. Lw. 16337:

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne wypłacalne poszukuje pokoju umeblowanego z używalnością gazu. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 16342

ZAMIENIĘ dwupokojowe mieszkanie w dzielnicy gródeckiej na podobne w dzielnicy łyczakowskiej. Listy Adm: Gaz. Lw nr 16352

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe, pełnokomfortowe z gazem w dzielnicy gródeckiej na podobne lub dwupokojowe na górnym Łyczakowie. Listy Gaz. Lw. 16351

POSZUKUJĘ dwupokojowe, pełnokomfortowe z gazem mieszkanie. — Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty do Adm. Gaz. Lw. 16350

ODSTĄPIĘ trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie z gazem w dzielnicy gródeckiej. Listy G. L. 16349

DOBRZE sytuowany, samotny, solidny urzędnik, poszukuje czystego — umeblowanego pokoju, możliwie z łazienką, w pobliżu Wienerstrasse. — Cena nie gra roli. Zgłoszenie telefoniczne pod nr 128—01 16380

OD zaraz niekrępującego pokoju umeblowanego przy małej rodzinie polskiej ewent garsoniery umeblowanej POSZUKUJE samotny, solidny, wypłacalny. Łaskawe oferty skierować do Adm. Gaz. Lw. 16404:

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią gaz, komfort, najchętniej Łyczaków poszukuję: za pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Leśna 8, mieszk 4

KOMFORTOWEGO pokoju z użyciem łazienki, w śródmieściu, poszukuje dobrze sytuowany pan. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16397:

MAŁŻEŃSTWA

PRZYJEZDNY szofer, kawaler, lat 34, nie biedny, z braku znajomości, pozna panią starszą, niezależną. Cel matr. Listy z podaniem adresu Adm. Gaz. Lw. nr 16296:

MŁODY kawaler pozna panią do lat 23 Cel matr. Listy z fotografią do Adm Gaz Lw. 16277:

HULTAJSKA paczka, ośmiu miłych dziewcząt, na państwowych posadach, we wieku od lat 20—28, z braku znajomości i czasu, szukają tą drogą intel. mężczyzn od lat 26—35, cel matr. Listy do Gaz. Lw. 16388:

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Olejnik Katarzyna, zamieszkała ul. Źródlana l. 41, m. 1, we Lwowie — zwrot wynagrodzę. ▼

ZGUBIONO paszport sowiecki wydany w Brześciu, dyplom Politechniki Petersburskiej, książkę wojskową wydaną we Lwowie i inne na nazwisko Blumschein Alfred oraz paszport sowiecki wydany w Brześciu na nazwisko Blumschein Henryka — proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Głęboka l. 14, mieszkanie 68. ▼

ZGUBIONO Ausweis wydany przez H. K. P. 547 na nazw. Sysak Anna

SKRADZIONO Ausweis i paszport sowiecki nazw. Schönborn Franciszek

ZGUBIONO klucze i paszport sowiecki na nazwisko Bacz Rozalia. Zwróció za wynagrodzeniem; Ringpl. 35: mieszkanie 3 a. ▼

PIJCIE HERBATOL

FIRMY GALIKOL
LWÓW
Kolonienstr. (Podleskiego) 6—8.
Tel. 274-64 do 68.
UWAGA! Nasz HERBATOL zrobiony na prawdziwej alkoholowej esencji rumowej.



PIEKARNIA Stanisława SKRABALAKA

rejestruje kartki chlebowe we własnych sklepach:
NA BAJKACH Nr. 10
KĘTRZYŃSKIEGO Nr. 26
SYKSTUSKA Nr. 37
CHORĄŻCZYZNY Nr 11 a

PIEKARNIA Sochackiego Stanisława

zawiadamia, że rejestrację kartek chlebowych na miesiąc grudzień przeprowadza się w sklepach własnych przy ul.
1 SŁODOWA 1
2. BOBERSKIEJ 26 (KOL. PROFESORSKA)

Piekarnia Michaliszyna

DOMSA 14. Telefon 107—66
rejestruje kartki chlebowe na miesiąc grudzień we własnych sklepach:
SZEPTYCKICH 22
HALICKA 4 4844

Piekarnia mechaniczna WILHELMA SCHIRMERA

ul. ALEKSANDROWICZA 3,
zawiadamia P. T. Klientów, że przyjmuje rejestrację kart chlebowych w sklepach własnych:
1) ROZWADOWSKIEGO 17.
2) ZIELONA 7.
3) PIEKARSKA 26.

ZGUBIONO Ausweis niemiecki, kartki żywnościowe wydane w Tarnopolu oraz inne dokumenty na nazwisko Zofia Czarnecka. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. ▼

PROSZĘ łaskawie zwrócić zgubiony paszport sowiecki i Ausweis wydany przez Grossammelstelle na nazwisko Anna Lechka, Zamarstynów, ulica Stebelińskich 35. ▼

23. 11. ZGINĘŁA samiczka „SPANIOLKA", maści czarnej z podbrzuszem popielatym. Łaskawy znalazca zgłosi się za wynagrodzeniem, ulica Szeptyckich 17 mieszk. 15. 16425

ZGUBIONO dnia 20 w okolicy ulicy Zielonej, torebkę z pieniądzmi, kartkami żywnościowymi i paszport sowiecki na nazwisko Piwko Bronisława; znalazca proszony jest o zwrot.

SKRADZIONO Ausweis Ostbahn — Lwów, książkę węglową, kartę tramwajową na nazwisko Piękosz Józef; zwrot dokumentów wynagrodzę. ▼

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 215 22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.